

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



„MAJĄ W SOBIE OGROMNE POKŁADY EMPATII I ZWYKŁEJ LUDZKIEJ WRAŻLIWOŚCI...”

Data publikacji 09.02.2018

Takie słowa podziękowania odczytał komendant skierniewickiej policji, który otrzymał pocztą elektroniczną list opisujący zdarzenie z udziałem jego podwładnych. Policjanci pomogli podróżnemu, który utknął w nocy bez paliwa na jednym z MOP-ów. Zapewnili mu ogrzanie się, napoili i wsparli gotówką pozwalającą na zatankowanie i bezpieczne dotarcie do celu.



W miniony weekend, 2 lutego, dyżurny skierniewickiej komendy policji otrzymał w nocy niepokojącą informację, która wskazywała, że na jednym z MOP-ów przy autostradzie A2 znajduje się mężczyzną mogący chcieć odebrać sobie życie. Kiedy po południu st. sierż. Krzysztof Sobolewski i post. Karol Zieliński dotarli na miejsce i zauważyli zaparkowanego vw, a w nim koczującego od nocy kierowcę. 40-letni łodzianin był już zmęczony i wyziębiony.

Okazało się, że mężczyzna nie ma już paliwa, a od domu dzieli go nadal kilkadziesiąt kilometrów. Zapewnił, że nie ma zamiarów samobójczych, a jego wcześniejsze zwierzenia spowodowane pewnymi problemami zostały źle odebrane. Funkcjonariusze, zabrali go do radiowozu aby się ogrzać, napoili go, wysłuchali i po rozważeniu możliwości rozwiązania tej sytuacji zaproponowali pożyczanie gotówki na paliwo. Mężczyzna nie krył wzruszenia ich postawą i był bardzo wdzięczny za bezpieczny powrót do domu.

O sposobie zakończenia interwencji policjanci powiadomili dyżurnego, wskazując jedynie, że informacja o próbie samobójczej się nie potwierdziła.

Zapewne komendant nie poznałby szczegółów tej interwencji, gdyby nie wiadomość email, która wpłynęła w weekend na jego adres. Kierowca opisał trudną sytuację, w której się znalazł oraz ogromną empatię i ludzką wrażliwość jaką wykazali się policjanci. Dziękował, jak sam stwierdził, za uratowanie życia.

(KWP w łodzi / mg)